



Informacja prasowa
Kraków, 1 września 2023

Od 1 września pacjenci cierpiący na anemię w przebiegu przewlekłej choroby nerek zyskają dostęp do zupełnie nowej opcji leczenia. Dzięki decyzji Ministerstwa Zdrowia na listę refundacyjną trafi lek, który jest pierwszą terapią zarejestrowaną w tym wskazaniu od prawie 30 lat, a leczenie anemii nerkopochodnej w Polsce będzie zgodne ze światowymi wytycznymi klinicznymi.

PACJENCI Z ANEMIĄ NERKOPOCHODNĄ BĘDĄ LECZENI ZGODNIE Z MIĘDZYNARODOWYMI STANDARDAMI

Zgodnie z danymi z wielu krajów u co najmniej 10 proc. każdego społeczeństwa diagnozowane są różne stadia przewlekłej niewydolności nerek (PChN). I choć została ona uznana za schorzenie cywilizacyjne, to w naszym kraju nadal niewiele się o niej mówi.

W Polsce na choroby nerek cierpi już ponad 4,7 mln dorosłych Polaków

Do przewlekłej choroby nerek dochodzi w następstwie postępującego i nieodwracalnego upośledzenia nerek. Początkowo nie wpływa to w sposób znaczący na funkcjonowanie innych narządów i nie daje objawów klinicznych, co utrudnia wczesną diagnostykę choroby. Diagnostyka ta polega na wykonaniu kilku niedrogich badań przesiewowych: stężenia kreatyniny w surowicy, oceny albuminurii oraz ogólnego badania moczu, ewentualnie wykonania USG jamy brzusznej.

- W ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost liczby osób z chorobami nerek w Polsce – mówi prof. Rajmund Michalski, prezes zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenie Moje Nerki. – Według szacunków, obecnie jest to już ponad 4,5 mln dorosłych Polaków. Zatrważające jest to, że nawet 90 proc. z nich może nie wiedzieć o rozwoju swojej choroby nawet przez 20-30 lat, bo niewydolność nerek przez dłuższy czas rozwija się bezobjawowo a sama choroba często jest wykrywana przez przypadek.

Według wielu ekspertów świadomość chorób nerek w społeczeństwie jest bardzo niska, a zagadnienia dotyczące ewentualnych powikłań nefrologicznych, w tym tych w kierunku chorób sercowo-naczyniowych są niemal nieznanymi.

Anemia w PChN powoduje progres choroby i konieczność dializ

Jednym z najczęstszych następstw PChN, zwłaszcza w zaawansowanych stadiach, jest anemia (niedokrwistość). Zwykle objawia się uczuciem osłabienia i zmęczenia, mniejszą tolerancją wysiłku fizycznego i bladością. W procesie terapeutycznym najważniejsze jest wczesne rozpoznanie choroby i wdrożenie skutecznego leczenia. Objawowa niedokrwistość w przebiegu przewlekłej choroby nerek często prowadzi do niepełnosprawności chorych i konieczności późniejszej dializoterapii.





- *Nieleczona anemia w przebiegu przewlekłej choroby nerek powoduje progresję choroby i przyspiesza czas do rozpoczęcia dializoterapii – tłumaczy prof. Michalski. - Aby zatem skutecznie kontrolować PChN, należy jednocześnie leczyć choroby współistniejące, w tym anemię. Nieleczona niedokrwistość prowadzi bowiem do wielu powikłań, w tym uszkodzeń układu sercowo-naczyniowego, zwiększając ryzyko zawału mięśnia sercowego, udarów mózgu oraz zgonu.*

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenie Moje Nerki zwraca także uwagę, że chorzy z PChN, u których stwierdzono niedokrwistość, mają obniżoną jakość życia, wynikającą między innymi z zaburzeń poznawczych czy problemów z samoopieką.

Duża zmiana od 1 września

Pacjenci z anemią w przebiegu przewlekłej choroby nerek byli dotychczas najczęściej leczeni erytropoetynami. Decyzją Ministra Zdrowia, od 1 września, będą oni mogli korzystać z kolejnej opcji terapeutycznej - pierwszej od prawie trzydziestu lat cząsteczki zarejestrowanej w leczeniu anemii nerkopochodnej.

- *Cząsteczka ta wyróżnia się swoim mechanizmem działania. Stymuluje wytwarzanie własnej erytropoetyny, co pozwala na prawidłową produkcję hemoglobiny i krwinek czerwonych. Forma podania z pewnością wpłynie na komfort leczenia – mówi prof. Rajmund Michalski. – Decyzja refundacyjna resortu zdrowia spowoduje, że leczenie anemii nerkopochodnej w Polsce będzie bardziej przyjazne dla pacjenta Cieszymy się, że potrzeby pacjentów z chorobami nerek zostały dostrzeżone.*

Więcej informacji:

Prof. Rajmund Michalski

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Moje Nerki

ul. Wilczy Stok 12, 30-237 Kraków

Tel. +48 608 584 875, email: osod@osod.info

